

Jak SEAT wybiera nazwę swojego nowego SUV-a?

21-09-2017

Do 25 września na stronie seat.com można głosować na swojego faworyta wśród czterech nazw dla nowego SEAT-a. O tym, czy nowy SUV hiszpańskiego producenta przyjmie nazwę Alboran, Aranda, Avila lub Tarraco dowiemy się 15 października.

Wybór imienia dla nowego członka rodziny to nie lada wyzwanie – w końcu imię towarzyszy nam przez całe życie i może nawet odzwierciedlać nasz charakter. Niektórzy konsultują wybrane propozycje z rodziną i sprawdzają, czy na ten sam pomysł nie wpadł ktoś jeszcze. Podobnie jak wybór imienia dla dziecka, tak i wybór nazwy dla samochodu składa się z kilku etapów. Oto w jaki sposób ekspertom SEAT-a udało się wytypować cztery nazwy spośród ponad 10 000 złożonych propozycji.

- Podczas wyboru nazwy przede wszystkim bierzemy pod uwagę cechy marki i charakter modelu auta - wyjaśnia Lucas Casanovas, Dyrektor ds. marketingu produktów SEAT-a. - SEAT to marka dla młodych duchem, dynamicznych ludzi, zafascynowanych wyjątkowym designem. W przypadku nazwy nowego SUV-a powinna ona również odzwierciedlać jego charakter, przekazać poczucie przestronnej przestrzeni i solidności - dodaje.

Unikalne i łatwe do wymówienia



Nowa nazwa powinna spełniać wszystkie kryteria legalności, czyli m.in. nie może być zarezerwowana przez inną markę. W tym celu kontrolerzy sprawdzają, czy proponowana nazwa nie została wcześniej zarejestrowana na innym rynku. Nowa nazwa dla samochodu powinna być także łatwa do wymówienia.

- Wybrana nazwa będzie wymawiana w ponad 80 krajach, do których SEAT eksportuje swoje samochody, więc musimy sprawdzić, czy jest fonetycznie poprawna - oraz czy przypadkiem nie brzmi dziwnie lub niegrzecznie w którymś z języków - dodaje Núria Vila, ekspert w zakresie nazewnictwa z firmy konsultingowej Nombra.

Grupy fokusowe

„Co oznacza ta nazwa?“, „Co o niej sądzisz?“ lub „Czy uważasz, że jest wyrazista?“ – to tylko niektóre z pytań postawionych przez uczestników grup fokusowych, w których wzięły udział osoby z różnych rynków SEAT-a, w tym z Hiszpanii, Niemiec czy Francji.



W rezultacie tych spotkań z dziewięciu nazw wyłonione zostały cztery, które SEAT ogłosił 12 września podczas salonu motoryzacyjnego we Frankfurcie.

Alboran, Aranda, Avila i Tarraco spełniają wszystkie niezbędne wymagania, aby stać się nazwą nowego SEAT-a. Do 25 września fani hiszpańskiej marki z całego świata mogą głosować na swojego faworyta na stronie internetowej SEAT-a. Propozycja, która zdobędzie najwięcej głosów, zostanie oficjalną nazwą nowego SUV-a – ogłoszenie zwycięzcy już 15 października!

Zapraszamy do obejrzenia [materiału video](#), który przedstawia proces wyboru nazwy nowego SEAT-a.

SEAT jest jedyną firmą z sektora motoryzacyjnego, która projektuje, rozwija i produkuje samochody w Hiszpanii. SEAT, będący częścią Grupy Volkswagen, to międzynarodowy koncern z siedzibą w Martorell koło Barcelony, eksportujący około 81% swojej produkcji do ponad 80 krajów za pośrednictwem ponad 1700 salonów dealerskich. W 2016 roku SEAT osiągnął zysk operacyjny na poziomie 143 mln euro, co jest najlepszym wynikiem w historii marki, oraz ogólnoswiatową sprzedaż wynoszącą około 410 200 pojazdów.

Grupa SEAT zatrudnia 14 500 wykwalifikowanych pracowników w trzech zakładach produkcyjnych w Barcelonie: Zona Franca, El Prat de Llobregat i Martorell, gdzie powstają między innymi niezwykle popularne modele Ibiza i Leon. Ponadto firma produkuje modele Ateca i Toledo w Republice Czeskiej, model Alhambra w Portugalii oraz model Mii na Słowacji.

Międzynarodowy koncern ma swoje Centrum Techniczne, które działa jako centrum wiedzy, skupiając 1000 inżynierów, będących siłą napędową innowacji dla tego największego hiszpańskiego inwestora przemysłowego stawiającego na badania i rozwój. SEAT stosuje już w swoich pojazdach najnowszą technologię łączności i jest obecnie zaangażowany w globalny proces digitalizacji firmy w celu promowania mobilności przyszłości.